

Las Vegas Parano,

to ja eteryczny gmach, majaczenie Twoich myśli,
nagich kłamstw i ostrych dań,
wyobraźni puste sale,
magnetyczne pełne snu,
połknij me zmęczone oczy,
by w kosmosie naszych ulic
znaleźć choć na chwilę spokłoj

Ref:

bez słłw..

jak ćma..

naiwnie stanąć i popatrzeć w dal..

by wiedzieć jak iść..wiedzieć jak w Twoją st

ten sam miasta cień

zimnych ulic pocałunek.

długich nocy, krłtkich dni,

czarno-białe fotografie,

okna złudzeń, nagi dźwięk,

oceany naszych pragnień,,

podarujmy sobie coś,,

co pozwoli nam przeczekać.

Ref:

bez słłw..

jak ćma..

naiwnie stanąć i popatrzeć w dal..

by wiedzieć jak iść..wiedzieć jak w Twoją st

dzisiaj miałem taki sen..